

List otwarty do prezesa GUGiK

Uprzejmie proszę o zainteresowanie się sposobem załatwiania spraw przez pracowników Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii. Dnia 29.09.2000 r. otrzymałam „odpowiedź nie na temat” od Pani Dyrektora Grażyny Skołbani (nr ZG-028/1815/2000). W pierwszym odruchu chwyciłam za słuchawkę, niestety, była „na naradzie”, następnie napisałam list, lecz gdy emocje opadły, włożyłam go do szuflady. Wczoraj na nieszczeście dostałam drugą odpowiedź nie na temat i postanowiłam jednak zainteresować tym Pana w nadziei, że postępuje słusznie. Niestety, zarówno odpowiedź pierwsza (z 29.09.2000 r.), jak i druga (z 30.11.2000 r., nr ZG-028-1746/2000) dowodzi, że Pani Dyrektor Departamentu ds. Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego nie zrozumiała moich pytań. Moje pierwsze pytanie dotyczyło nie wykazu zmian stano-

wiącego podstawę wprowadzenia zmian w części opisowej ewidencji gruntów, lecz wykazu zmian gruntowych umieszczanego na projekcie podziału – na rysunku mapy (§ 7 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Rady Ministrów z 17.02.1998 r.). Należy tam bowiem umieścić dane dotyczące powierzchni nieruchomości według stanu przed i po podziale, w formie wykazu zmian gruntowych. Projekt podziału nie stanowi podstawy wprowadzenia zmian do operatu ewidencji gruntów, a jedynie załącznik do decyzji administracyjnej. Pytałam, czy słuszne jest żądanie kierownika PODGiK w Nysie umieszczenia na projekcie podziału wszystkich klas i użytków w działkach przed i po podziale. Ja umieściłam jedynie powierzchnie ogólne. Jestem pewna, że mam rację. Utwierdza mnie w tym przekonaniu II wydanie książki B. Grzechnika i Z. Marca „Mapy do celów prawnych, podziały i scalanie oraz rozgraniczanie nieruchomości” (zał. nr P-7).

Zastanawiam się też, jaki cel miałyby wpisywanie wszystkich użytków na projekcie podziału w dzielonych nieruchomościach, a także jak na projekcie umieścić użytki w przypadku podziału 40-hektarowej działki składającej się z wszystkich możliwych użytków (teoretycznie około 30), która zostanie podzielona na 10 nowych działek w każdej po 30 użytków.

Myszę, że ustawodawca potrafi zinterpretować i uzasadnić cel zapisu ustawowego, a ja powinienam być o tym jednoznacznie poinformowana przez urzędnika administracji państwowej szczebla centralnego.

Jeśli chodzi o drugą odpowiedź Dyrektora Skołbani, to również nie dotyczy ona mojego pytania, które brzmi: „Dlaczego przy wznowieniu granic na podstawie dokumentów w trybie art. 39 Prawa geodezyjnego i kartograficznego PODGiK żąda wpisania w protokole granicznym numerów dowodów osobistych właścicieli wszystkich działek przylegających do wznawianej granicy i jak się to ma do ustawy o ochronie danych osobowych”. Pani Dyrektor pisze o rozgraniczaniu nieruchomości. Wiem, że przystępując do czynności związanych z rozgraniczeniem i otrzymując specjalne pełnomocnictwo administracyjne, upoważniona jestem przez organ do dokonywania czynności prawnych, między innymi takich jak prawo wylegitymowania uczestników postępowania. W pouczeniu w dowodzie osobistym jest informacja, że okazuje się go organom i instytucjom do tego uprawnionym. Moje pytanie dotyczyło wznowienia granic na podstawie dokumentów, a nie jest to protokół w postępowaniu administracyjnym. W punkcie 3 § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z 17.02.1998 r. jest napisane jedynie, że „z czynności przyjęcia przebiegu, jak i utrwalenia granic nieruchomości sporządza się protokół”. Pani Dyrektor Skołbani dopisała do rozporządzenia własne słowa „... sporządza się protokół graniczny według zasad

określonych w przepisach dotyczących rozgraniczania nieruchomości”.

Nie zgadzam się też z odpowiedzią na moje kolejne pytanie dotyczące bezwzględnego żądania natychmiastowej wpłaty wyliczonych należności przed wydaniem dokumentów firmie geodezyjnej, pomimo że na fakturze jest dopuszczony 7-dniowy termin płatności. Pani Dyrektor odpowiada na pytanie o ustalenie wysokości opłat. To ja potrafię zrozumieć, że ustawodawca narzuca obowiązek (prawo) terminu ustalenia wysokości opłat. Sprawy uiszczenia opłat, tj. terminów, ewentualnych odsetek związanych z opóźnieniem, to zupełnie inny problem. Być może zapis ustawowy ulegnie zmianie i sprecyzuje to w inny sposób. Jestem jednak pewna, że pobranie opłaty zaliczkowej w dniu zgłoszenia prac to wystawienie i przekazanie zgłaszającemu robotę geodezyjną faktury z terminem i formą płatności, a nie żądanie natychmiastowej wpłaty.

Nie będę przedłużać moich wywodów. Proszę poddać analizie pytania i udzielone na te pytania odpowiedzi wysokich rangą urzędników i sprawić, aby odpowiedzi przyczyniały się do pogłębienia zaufania do organów administracji państwowej. Analizując w GEODECIE listy czytelników, w których zawarte są konkretne pytania doświadczonych, a także zdesperowanych i zagonionych geodetów, oczekujących jasnych i precyzyjnych odpowiedzi, stwierdzam, że odpowiedzi urzędników generalnie są nie na temat, pokrętne, niezrozumiałe i niejednoznaczne. Wprowadzają jedynie dodatkowe zamieszanie, powód do niepotrzebnych spiek i poczucia beznadziei. Mam wrażenie, że celem tych odpowiedzi jest wspieranie i tak już ważnych i mocnych urzędników, a nie ich petentów, czyli firm geodezyjnych.

Anna Dołhasz z Brzegu

PS List przesłałam do miesięcznika GEODETA

Absolwenci Technikum Geodezyjnego w Żelechowie!

Z okazji 40-lecia istnienia szkoły
organizujemy w dniu 2 czerwca 2001 roku

Obchody Jubileuszowe

połączone ze zjazdem absolwentów wszystkich
roczników.

Zainteresowanych uczestnictwem
prosimy o nadesłanie wstępnej deklaracji uczestnictwa
do dnia 1 lutego 2001 roku na adres szkoły:

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Piłsudskiego 45
08-430 Żelechów
tel./fax (025) 7541031
e-mail: zsz_zelechow@poczta.onet.pl

Dyrekcja
Zespołu Szkół Zawodowych w Żelechowie
i Komitet Organizacyjny
Obchodów Jubileuszowych